

LEOPOLD KOSTKOWSKI

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, wybory, frekwencja wyborcza

Wybory w PRL-u

Była frekwencja, ale ona była wymuszona, przecież z zakładów pracy byli wyznaczeni ludzie, którzy chodzili po domach i pukali – czy pani już głosowała? czy pan już głosował? No, o takie rzeczy. No i ludzie wiedzieli, że być może jakieś później nieprzyjemności będą w zakładzie pracy, bo przecież jest lista, kto głosuje, kto nie głosuje. To nie tak jak 1 maja, gdzie człowiek nie musiał się podpisywać, nie było żadnych list i tak dalej, prawda. Natomiast tutaj wykaz ludzi uprawnionych do głosowania był i można było się spodziewać, że będą nieprzyjemności jakieś w zakładzie pracy później i dlatego ludzie chodzili i głosowali wszyscy. Duży przymus był. Duży przymus był.

Data i miejsce nagrania	2019-01-28, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"